

FED i EBC - twórcy niekończącego się zadłużania

17 marca 2012

To nie jest jeszcze koniec, dopóki go nie zobaczymy. Oczywiście, odwołujemy się do Europy i jej wizji 1984 roku. Uważamy to za bardzo poważną sprawę, że bankierzy, politycy i biurokraci z Europy mogą robić to co robią z kamienną twarzą. Inwestorzy musieli przyjąć straty a Europejski Bank Centralny i IMF byli z nich zwolnieni. Dlaczego tak to działa? Działa to dlatego, ponieważ niektórzy są równiejsi od innych. Nie ma wątpliwości, że jest to definiujący problem dla europejskiego i światowego systemu finansowego. Widzieliśmy częściowe bankructwo, ale tylko dlatego, że twórca derywatów, ISDA musiał to zrobić, w przeciwnym razie ich biznes derywatów byłby upadł. Nikt nie chce mieć do czynienia z ubezpieczycielami lub innymi operacjami bukmacherskimi, które nie zwracają inwestycji i wciąż arbitralnie zmieniają zasady. Rzecz jasna, takie machinacje są poza zasięgiem publik, ponieważ 99% z nich na pewno nie rozumie problematyki derywatów.

Grecja jest na drodze ku kolejnemu kryzysowi, kolejnym planom oszczędnościowym, demonstracjom lub wojskowemu zamachowi stanu. Najprawdopodobniej za Grecją podążą Irlandia, Portugalia, Belgia, Hiszpania i Włochy. Będzie bardzo interesującym to, czy depozyty bankowe powrócą do greckich banków. Prawdopodobnie nie powrócą, co wpłynie negatywnie na jakikolwiek powrót ożywienia gospodarczego. Grecy obywatele przy całej tej sytuacji zostali wyłączeni z procesu decyzyjnego.

Aby ukazać w jakiej sytuacji są europejskie banki centralne należy zauważyć, że winne są one Europejskiemu Bankowi Centralnemu 650 miliardów dolarów. Dodatkowo jeśli w przyszłości Grecja opuści strefę euro będzie winna europejskim

graczom, w dobrej sytuacji finansowej, kolejne 125 mld dolarów. Dług ten będzie znacznie bardziej poważny za sześć miesięcy do roku od teraz. To oznacza, że Niemcy będą wykorzystywać następny pakiet dofinansowania by powiedzieć nie, zwłaszcza gdy ESM (europejski mechanizm stabilizacji) nie będzie pod ich kontrolą, lub ich Sąd Najwyższy tak zadecyduje. Wierzimy, że Niemcy chcieli przyjąć straty rok temu, ale bankowcy zażądali by tego nie robić. Ich marzenie o światowym rządzie jest wciąż żywe i ważniejsze niż europejski system finansowy.

Następnie dowiadujemy się o tym, że Morze Śródziemne jest jednym wielkim złożem gazu ziemnego.

Jeśli tak jest w rzeczywistości, to być może Grecję wciąż się utrzymuje by uzyskać dostęp do takich złóż gazu, by być mniej zależnym od Rosji. Jak już wielokrotnie pisaliśmy od początku 1990 roku UE i strefa euro są skazane na przegraną.

Grecja nie ma kompletnie żadnych szans na powrót do koniunktury ze względu na nałożone na nią nieadekwatne zobowiązania finansowe. Następnie mamy spłaty CDSów (swapy ryzyka kredytowego) wartych około 3 miliardy dolarów, co będzie dalej komplikować sprawę dla innych narodów w tej samej złej sytuacji. Dokapitalizowanie greckich banków jest obrazą dla ekonomicznej logiki. Oni potrzebują dwa razy tyle funduszy by osiągnąć 9% wymogów kapitałowych. Greckie fundusze emerytalne zostaną spustoszone, zachowując prawdopodobnie 25% dawnej wartości. W dniu 1 maja zobaczymy rząd koalicyjny co w pełni stawia pod znakiem zapytania przyszłość dalszych transakcji ratunkowych. Grecja będzie podlegać 20 procentowej redukcji budżetu jako dodatek do wszystkich wcześniejszych cięć. Ta umowa zaprojektowana przez banksterów jest najgorszą z najgorszych i będzie przyczyną poważnych problemów UE w nadchodzących latach.

Jak wspominaliśmy wcześniej Portugalia zmierza w tym samym kierunku co Grecja gdzie widzimy brak wzrostu oraz zmian

jakiegokolwiek rodzaju. Włochy i Hiszpania będą musiały być ratowane podobnie jak inni. Za nimi mamy brudny sekret Francji będącej tuż za nimi. Te problemy będą się mnożyć bez końca.

Autor: Bob Chapman

Źródło oryginalne: The International Forecaster

Źródło polskie: [Prison Planet](#)